



161130-00735

Warszawa,

Petycję Wnoszą
Obywatele Poszkodowani w aferze Amber Gold
Podpisani w załączonych formularzach poparcia
Redaktorzy Petycji:

Minister Sprawiedliwości

Zbigniew Ziobro

Ministerstwo Sprawiedliwości

Al. Ujazdowskie 11

00 – 950 Warszawa

PETYCJA

**Prośby i postulaty poszkodowanych w aferze Amber Gold
do Ministra Sprawiedliwości/Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobro**

Szanowny Panie Ministrze

W imieniu osób pokrzywdzonych w aferze Amber Gold powołując się na stanowisko wyrażone za pośrednictwem formularzy poparcia stanowiących załącznik do niniejszego pisma zwracamy się do Pana Ministra z apelem o podjęcie w tej sprawie w ramach posiadanych przez Pana Ministra kompetencji działań, które pozwolą postawić osoby odpowiedzialne za dopuszczenie do niewłaściwego działania spółki przed wymiarem sprawiedliwości czy to w ramach postępowania karnego, czy cywilnego. Apelujemy także o to, aby objąć nadzorem instytucje, które odpowiedzialne są obecnie za rozliczenie i przebieg spraw w związku z Amber Gold, jak również o zainicjowanie działań ustawodawczych, które mogą przyczynić się do zwrotu majątku prawnym właścicielom.

Wskazane formy aktywności mogą dać poszkodowanym realne szanse na odzyskanie utraconych pieniędzy, które stanowiły w większości wypadków, wszystkie oszczędności ich życia.

W ramach niniejszej petycji apelujemy przede wszystkim o:

1. Ustalenie odpowiedzialności konkretnych osób, które pełniły swoje funkcje na stanowisku Prokuratora Prokuratury Rejonowej i Okręgowej w latach 2009-2012 i były odpowiedzialne za sprawę Amber Gold

- a) ustalenie z imienia i nazwiska Prokuratorów Prokuratury Rejonowej Gdańsk – Wrzeszcz, jak również Prokuratury Okręgowej w Gdańsku, którzy zajmowali się sprawą Amber Gold i byli za nią odpowiedzialni, a także podjęcie wiążących decyzji w przedmiocie wszczęcia i przeprowadzenia śledztwa w stosunku do tych osób
- b) osobiste wsparcie i nadzór nad śledztwem
- c) przekazywanie do opinii publicznej wszelkich informacji na temat postępów prowadzonych działań i ich rezultatów

Z informacji, które są w posiadaniu poszkodowanych Prokurator referent Prokuratury Rejonowej Gdańsk – Wrzeszcz po uzyskaniu od Komisji Nadzoru Finansowego (KNF) w dniu 30.12.2009 roku zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa przez Amber Gold sp. z o.o. przeprowadził jedynie postępowanie sprawdzające w trybie art. 307 k.p.k. i to ograniczając je tylko do uzyskania wybranych dokumentów związanych z działalnością spółki.

Zgodnie natomiast z obowiązującymi przepisami prawa (art. 297 KPK), głównym celem postępowania przygotowawczego jest m.in. ustalenie czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo, jak również zebranie i zabezpieczenie dowodów w tym przedmiocie. Prokuratora Rejonowa Gdańsk – Wrzeszcz nie wykonała według informacji posiadanych przez pokrzywdzonych, żadnych czynności by przykładowo wyliczone w tym miejscu cele zrealizować i sprostać swojemu obowiązkowi, jakie nakłada na nią obowiązujące prawo. Po czym w dniu 22 stycznia 2010 roku wydała postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa stwierdzając, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Na skutek zażalenia KNF orzeczenie to zostało uchylone przez Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe, który jednocześnie wskazał, jakie czynności winne być przeprowadzone przez Prokuraturę.

W dniu 18 maja 2010 roku wszczęto dochodzenie w powyższej sprawie, które następnie w dniu 18 sierpnia 2010 roku umorzono. Ponownie KNF zaskarżył tego rodzaju rozstrzygnięcie i Sąd je uwzględnił. Postanowieniem z dnia 31 maja 2010 roku w związku z przedłużającym się terminem opracowania opinii biegłego rewidenta koniecznej do podjęcia dalszych czynności w prowadzonym dochodzeniu Prokuratura w Gdańsku zawiesiła przedmiotowe postępowanie.

Oczywistym jest, iż w sprawach, w których wymagane są wiadomości specjalne, a więc w tego rodzaju z jakimi mieliśmy do czynienia w przedmiotowej sprawie, organ prowadzący dane czynności w postępowaniu przygotowawczym winien zasięgnąć opinii osoby, która tego rodzaju wiadomości posiada. W przedmiotowej sprawie był to biegły rewident. Przy czym jednocześnie organ mając na uwadze przedmiot danego postępowania oraz zagrożenie z niego wynikające powinien powziąć wszelkie kroki by ustalić, a następnie dokonać wyboru biegłego, który wykona swoją pracę rzetelnie w rozsądnym terminie. Zaznaczyć w tym miejscu należy koniecznie, iż Prokuratura miała w tym wypadku do czynienia z dużą spółką, co do której zgłoszono przez KNF możliwość popełnienia przestępstwa, i spółka ta cały czas działała na rynku, werbowwała obywateli i przyjmowała od nich pieniądze. Nie sposób nie zauważyć, iż sprawa była bardzo poważna i rozwojowa, a to oznaczało, iż wymagała rzetelnego i szybkiego podejścia, a następnie sprawnego jej rozwiązania, czego jak wynika z wielu dostępnych dokumentów zabrakło.

Jeszcze raz należy podkreślić, iż Komisja Nadzoru Finansowego 30 grudnia 2009 roku złożyła do Prokuratury Rejonowej Gdańsk – Wrzeszcz zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez Amber Gold sp. z o.o. Prokuratura najpierw odmówiła wszczęcia śledztwa, a potem następnie wydała postanowienie o jego umorzeniu. Dopiero w 2012 roku zostały postawione zarzuty osobom zarządzającym tą spółką tj. Katarzynie i Marcinowi P., a więc po ponad 3 latach. Przez ten cały czas spółka działała na rynku, reklamowała się w telewizji publicznej, finansowała różnego rodzaju uroczystości miasta Gdańska, inwestowała. Tym samym może dziwić fakt, iż mimo braku jakiegokolwiek zmiany stanu faktycznego sprawy nagle Prokuratura zmieniła swoje zdanie i po 3 latach podjęła zgola zupełnie odmienną decyzję.

Co więcej w szeregach spółki, w jej zarządzie, mimo obowiązującego przez prawo zakazu w tym przedmiocie zasiadała osoba karana, a mimo to Prokuratura podczas przesłuchania tej osoby co miało miejsce w 2010 roku nie zweryfikowała tego faktu i nie podjęła stosownych czynności.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa przecież nie może pełnić funkcji prezesa zarządu spółki z o.o. osoba, która była prawomocnie skazana za przestępstwa przeciw mieniu, obrotowi gospodarczemu, obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi. Marcin P. w dniu 15 stycznia 2009 roku był prawomocnie skazaną osobą za tego rodzaju przestępstwo. Natomiast w 2010 roku przesłuchiowano Marcina P., dlatego dziwi fakt, iż nie sprawdzono jego dotychczasowej karalności. Jeżeli bowiem dokonano tego i ustalono ten fakt, to oczywistym jest, że już tego rodzaju wiadomość powinna rzutować na wszystkie pozostałe czynności przeprowadzane przez Prokuraturę, a co najważniejsze powinna stać się sygnałem do tego by jak najszybciej zweryfikować działalność spółki i osób nią zarządzających. Nie może dziwić fakt, iż brak tego rodzaju czynności, czy też reakcji na tego rodzaju informację wywołują oburzenie obywateli chcących mieć zaufanie do organów wymiaru sprawiedliwości oraz organów kontrolnych.

Wszystkie wyżej wskazane informacje są w posiadaniu pokrzywdzonych. Mając na uwadze charakter działań Prokuratury w Gdańsku, czas działania, a może przede wszystkim całkowitą ignorancję wobec powagi sytuacji z jaką mieli do czynienia należy ustalić osoby odpowiedzialne za ten stan i ustalić motywy ich działania, a następnie wyciągnąć wobec nich odpowiednie konsekwencje, by tym samym tego rodzaju sytuacje w państwie prawa w którym żyjemy nie miały więcej miejsca i by te osoby nie czuły się ponad obowiązujące procedury oraz przepisy prawne wobec których przecież w demokratycznym państwie każdy jest równy.

Apelujemy niniejszym do Pana Ministra i Prokuratora Generalnego, a więc zwierzchnika wszystkich zatrudnionych prokuratorów o dokonanie również szczegółowej analizy sprawy, w której to doszło do uniewinnienia przez sąd dyscyplinarny czterech prokuratorów, których nawet poprzedni Prokurator Generalny Andrzej Seremet uznał za winnych. Ma to istotne znaczenie by zweryfikować, czy nie ma jakiś nowych okoliczności w tej sprawie, czy też poprzednio wystąpił brak rzetelności w jej badaniu, albowiem pozwoli to na ewentualne podjęcie na nowo tego postępowania.

Wspomnieć w tym miejscu należy, jak o tym wydarzeniu pisał jeden z portali internetowych w sierpniu 2013 roku po kuriozalnej decyzji sądu dyscyplinarnego w artykule pt. „Szok. Nieudolni prokuratorzy od Amber Gold bezkarni” (<http://www.fakt.pl/wydarzenia/polityka/sad-uniewinnil-prokuratorow-od-amber-gold/d090r66>),

Cytat: „Zdaniem Andrzeja Seremeta prokuratorzy działali "opieszale, niekonsekwentnie i bez determinacji", podejmowali "nietrafione decyzje", "nie reagowali na opieszałość prowadzenia postępowania". Takie zastrzeżenia zgłosił wobec czwórki prokuratorów Prokurator Generalny w sierpniu 2012. Dziś wszyscy nadal pracują! Żaden z nich nie stracił pracy. Jedynie jedna osoba zmieniła stanowisko. Dlaczego? Ponieważ sąd dyscyplinarny nie dopatrzył się przewinienia w ich opieszałości i nieudolności”.

W poruszonej kwestii bezwzględnie istnieje także konieczność podjęcia postępowania przygotowawczego w sprawie niedopełnienia obowiązków przez osoby, które miały stać na straży praworządności, a mianowicie przez wyżej wspomnianych prokuratorów. Postępowanie tego rodzaju jest niezbędne do tego by zweryfikować, czy dopuścili się czynu zabronionego w skutek, którego tysiące obywateli poniosło szkodę. Każdy bowiem winien ponosić odpowiedzialność za swoje czyny bez względu na to jaki urząd piastuje, czy tym samym jest sędzią, czy prokuratorem. Z pewnością wymaga tego rodzaju działań lojalność demokratycznego państwa wobec swoich obywateli, która to powinna być na pierwszy miejscu.

Poprzedni Prokurator Generalny nie miał tak szerokich uprawnień kontrolnych i podległość pozostałych prokuratorów często była fikcyjna z powodu tego, że prokuratura działała w oparciu o inną ustawę. Prokurator Generalny nie miał więc możliwości kontrolowania patologicznych układów, ‘kolesiostwa’, które mogą, jak się wydaje zapewnić bezkarność w tak poważnych niedociągnięciach urzędników odpowiedzialnych za praworządność w państwie. Z resztą nie tylko o opieszałość i niekonsekwencję jak chce poprzedni Prokurator Generalny Andrzej Seremet, może chodzić w tej bulwersującej sprawie, ale również o złamanie wyraźnych przepisów prawa i procedur. Apelujemy do Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobro o zweryfikowanie decyzji sądu dyscyplinarnego i o wszczęcie śledztwa prokuratorskiego w tej sprawie i niepoleganie na sądach wewnętrznych i jedynie dyscyplinarnych. Bezsporne ustalenie winy czwórki prokuratorów (lub większej ich ilości) umożliwi ponadto postawienie zarzutów niekompetencji wobec sądu dyscyplinarnego, który wydaje bulwersujące wyroki urągające nie tylko zdrowemu rozsądkowi, ale ignorujące obowiązujące procedury w pracy prokuratorów.

Wiele cennych materiałów w przedmiotowej sprawie mogą dostarczyć z pewnością przesłuchania, które będą miały miejsce przed Sejmową Komisją Śledczą. Pierwsi bowiem mają być przesłuchiwanymi właśnie prokuratorzy. Jednak to Pan Minister jako Prokurator

Generalny ma realne narzędzia, które to spowodują postawienie winnych przed wymiarem sprawiedliwości i wyciągnięcie konsekwencji wobec nich. Ustalenie konkretnych winnych osób pomoże także poszkodowanym w ewentualnych procesach które wytoczą, czy już wytoczyli i obciążą urzędników niekojarzonych z obecnym układem władzy.

2. Ustalenie odpowiedzialności urzędników skarbowych.

- a) ustalenie z imienia i nazwiska osób zajmujących urzędnicze stanowiska w Pierwszym i Trzecim Urzędzie Skarbowym w Gdańsku, które to zajmowały się sprawą Amber Gold i były za nią odpowiedzialne, a także podjęcie wiążących decyzji w przedmiocie wszczęcia i przeprowadzenia postępowania przygotowawczego w stosunku do tych osób
- b) osobiste wsparcie i nadzór nad postępowaniem przygotowawczym
- c) przekazywanie do opinii publicznej wszelkich informacji na temat postępów prowadzonych działań i ich rezultatów

Wobec spółki Amber Gold nie podjęto przez Urzędy Skarbowe w Gdańsku odpowiednich czynności w tym mających na celu skuteczne wyegzekwowanie od niej deklaracji podatkowych, mimo ciążącego na niej obowiązku w tym przedmiocie.

Wiedzą powszechną jest to, iż obowiązkiem każdego obywatela jest coroczne rozliczanie podatkowe, wiadomo również, że w przypadku niedopełnienia tego obowiązku urząd bardzo szybko zweryfikuje braki i podejmie określone działania, które będą miały za zadanie zdyscyplinowanie danej osoby i odpowiednie jej ukaranie. Natomiast w przypadku spółki Amber Gold doszło do nieoczekiwanej, niezrozumianej i oderwanej od sformalizowanej rzeczywistości pobłażliwości ze strony zarówno Pierwszego, jak i Trzeciego Urzędu Skarbowego w Gdańsku. Tego rodzaju działania nie tylko są, jak zostało to już stwierdzone niezrozumiałe, ale także powodują powstanie poważnych i zasadnych spekulacji na temat niesprawiedliwego i stronniczego działania urzędów. Trudno bowiem uwierzyć, mając na uwadze rodzaj działalności spółki i wszechobecne reklamy, jak również liczne punkty obsługi klientów, że dani urzędnicy nie mogli zlokalizować ich siedziby, czy też adresat był dla nich nieznany. Bardziej absurdałnego tłumaczenia bowiem nie można byłoby w tym przypadku usłyszeć. Dlatego należy dojść do prawdziwego powodu wiadomej pobłażliwości urzędów. Za absurdałne należy także uznać przepracowanie kadry pracowniczej, co można było usłyszeć w telewizji podczas przeprowadzanych wywiadów z poszczególnymi urzędnikami i

osobami sprawującymi nad nimi nadzór, jak i biorąc pod uwagę uzasadnienie w sprawie uniewinnienia tych urzędników przez Prokuraturę Okręgową w Gdańsku poprzez umorzenia śledztwa wobec Urzędów Skarbowych. Te wydarzenia zbulwersowały opinię publiczną w 2013 roku w sierpniu. Przecież z wiedzy znanej zwykłemu Kowalskiemu wiadomo, że nie ma czegoś takiego jak pobłażliwość urzędu skarbowego wobec zaniedbań w sprawach podatkowych. Co więcej, skoro państwo polskie jest krajem, gdzie przestrzegane jest prawo to z tego wynika, że w tym państwie wszyscy powinni być równi wobec prawa. Wobec tego, dlaczego ci „przepracowani” urzędnicy (stwierdzenie użyte w uzasadnieniu o umorzenie śledztwa) przeprowadzali w tamtym okresie kontrolę w innych spółkach czy u zwykłego obywatela jako osoby fizycznej. Na jakiej zasadzie, wobec tego to się odbywało tzn. wybieranie danego podmiotu do kontroli, na chybił trafił, czy rosyjskiej ruletki? Te informacje muszą zostać właśnie w ramach wnioskowanego postępowania przygotowawczego zebrane. Koniecznie należy ustalić fakty i przyczyny takiego działania ze strony urzędników, ale te prawdziwe niewymyślone na potrzebę chwili czy prasy, jak to jest w przypadku argumentu rzekomego syndromu „przepracowania” by tym samym pociągnąć te osoby do odpowiedzialności za tego rodzaju działanie. Dlatego i w tym wypadku bardzo ważnym elementem jest ustalenie, którzy urzędnicy zajmowali się bezpośrednio sprawą spółki. Przede wszystkim po to, by można ustalić jaka była faktyczna przyczyna zaniedbań z ich strony, które bez wątpienia miały miejsce.

Nie może bowiem w państwie prawa być tak, że niewinne osoby, którymi są pokrzywdzeni w całej tej sprawie ponosili całość konsekwencji pewnych zaniedbań, czy też uchybień urzędników, bez względu czy były one popełnione umyślnie, czy nieumyślnie. W żadnym wypadku nie można zapominać w tym kontekście, że gdyby dani urzędnicy względem spółki dochowali wszelkiej staranności tak jak to robią wobec zwykłego obywatela wykryliby zapewne te wszelkie nieprawidłowości od samego początku działania spółki i do szkody tysięcy Polaków by nie doszło. Nie sposób również pominąć w całym tym łańcuchu powiązanych ze sobą faktów także osoby nadzorujące pracę urzędników, albowiem skoro są oni zatrudnieni po to by weryfikować ich działania należy poszukać przyczyny, dla której w tym przypadku i oni także zawiedli, a może nawet świadomie nie starali się dopatrzeć pewnych nieprawidłowości bądź też je z własnej inicjatywy bądź w kogoś imieniu generowali. Istnieje bowiem hierarchia pionowa i zarówno konkretni, odpowiedzialni urzędnicy mieli swoich przełożonych jak również Urząd Skarbowy, w którym pracowali podlegał Ministerstwu Finansów co nie jest obojętne, gdy uwzględnimy absencję

przełożonych tych 'przepracowanych urzędników' w sprawie firmy tak głośnej, intensywnie werbującej obywateli i finansującej głośne przedsięwzięcia w sferze społecznej i biznesowej.

Ponadto Urząd Skarbowy posiada uprawnienia do tego by zweryfikować skąd dana osoba posiada określoną kwotę pieniężną, wówczas zazwyczaj wzywa ją do złożenia wyjaśnień. W przypadku Marcina P., który to nie wiadomo skąd, był w posiadaniu bardzo dużej sumy pieniędzy na założenie spółki żaden z urzędów skarbowych w Gdańsku się tym nie zainteresował. Oczywiście jest, że tego typu działanie po stronie urzędu jest czymś niezrozumiałym i niespotykanym. Dlatego też należy osobę odpowiedzialną za ten stan ustalić i wyciągnąć wobec niej odpowiednie konsekwencje.

Dla wykazania całkowitego absurdu wyżej opisanej sytuacji związanej ze sprawą urzędów skarbowych w Gdańsku, które to zajmowały się spółką Amber Gold warto wyszczególnić kilka najistotniejszych faktów odnośnie umorzenie śledztwa przez tą samą Prokuraturę Okręgową w Gdańsku, która tak niechętnie nadzorowała kontrolę spółki Amber Gold podczas jej istnienia i działalności. Najpełniej do opinii publicznej przemawiają fakty wyszczególnione w artykule Dziennika Bałtyckiego

<http://www.dziennikbałtycki.pl/artykul/972589,afeta-amber-gold-prokuratura-umorzyla-watek-rzekomych-zaniedban-skarbowki-wobec-spolki-marcina-pl.idt.sa.html>

We wspomnianym artykule czytamy, iż

„Śledztwo w sprawie „skarbowego” wątku Amber Gold oraz Amber Gold Invest w Gdańsku zostało umorzone. Podstawą uzasadnienia takiego a nie innego rozstrzygnięcia było wskazanie, iż w toku postępowania nie potwierdzono, że istnieje bezpośredni związek pomiędzy zaniedbaniami organów podatkowych wobec spółki, a działaniami samej spółki, skutkującymi utratą przez szereg osób środków, które zainwestowali w firmę Marcina P.”.

Dodajmy, że pomimo tego, iż ujawniono szereg nieprawidłowości, które dla organu wymiaru sprawiedliwości okazały się nieistotnymi.

Odnosząc się do kwestii III Urzędu Skarbowego w Gdańsku zaznaczenia wymaga fakt, iż w trakcie przeprowadzonej kontroli stwierdzono następujące tzw. „uchylenia” nie mające, zdaniem Prokuratury znaczenia dla sprawy Amber Gold i dla utraty pieniędzy przez inwestorów:

- spółkę Amber Gold zarejestrowano jako podatnika VAT pomimo braku podpisu osób uprawnionych do działania w jej imieniu

- brak kopii umów rachunku bankowego spółki. Natomiast wezwania o uzupełnienie tych braków formalnych z niezaznaczonych i niezrozumiałych przyczyn wysyłane były z opóźnieniem.

- brak na dokumentach dotyczących rejestracji spółki, adnotacji, że są zgodne z oryginałami.

- ponad 3,5 letnia zwłoka w otwarciu obowiązku w podatku dochodowym od osób prawnych.

Stwierdzono ponadto również:

- bezczynność organu podatkowego w zakresie egzekwowania terminowego składania deklaracji podatku VAT

- brak wezwań o złożenie brakującego zeznania CIT-8 za 2009 r. i brakującego sprawozdania finansowego z rok 2009.

- niewłaściwą wymiłą informacji pomiędzy komórką rachunkowości podatkowej, a komórką wymiarową.

Nieprawidłowości w tym Urzędzie związane ze spółką Amber Gold Invest dotyczyły natomiast:

- zwłoki w kierowaniu wezwań do złożenia wyjaśnień, korekty zeznań CIT-8 w 2008 r. i 2009 r. oraz złożenia sprawozdania finansowego

- zwłoki w skierowaniu wezwania o złożenie deklaracji podatkowych VAT-7 za okres od marca 2009 r.

Odnosnie I Urzędu Skarbowego w Gdańsku w zakresie spółki Amber Gold w skutek przeprowadzonej kontroli stwierdzone następujące „uchylenia”, nieprawidłowości:

- rejestracja podmiotu jako płatnika VAT- UE nastąpiła w oparciu o błędnie wypełniony dokument.

- miała miejsce zwłoka w otwarciu obowiązku w podatku dochodowym od osób prawnych, która przekroczyła 18 miesięcy.

- nastąpiła także zwłoka w kierowaniu wezwań o usunięcie braków formalnych, jak również zwłoka w przekazaniu do III Urzędu Skarbowego w Gdańsku informacji o zmianie właściwości miejscowej spółki na I Urząd Skarbowy.

Ponadto stwierdzono także:

- brak potwierdzenia za zgodność z oryginałem dokumentów dotyczących rejestracji spółki, a tym samym

- brak właściwej weryfikacji dokumentów rejestracyjnych,

- zwłokę w weryfikacji odpisów z KRS w kwestii dotyczących wartości posiadanych przez współników udziałów,
- zwłokę, która wystąpiła również w skierowaniu wezwania w celu wyjaśnienia przyczyn niezłożenia deklaracji VAT- 7 za okres od marca do listopada 2010 roku oraz w skierowaniu pierwszego wezwania do złożenia CIT-8 za 2010r. i sprawozdania finansowego za ten rok.

W kwestii uchybień w działalności Amber Gold Invest stwierdzono natomiast:

- zwłokę w otwarciu obowiązku podatkowego w podatku od osób prawnych. Dodać należy, iż zwłoka ta przekroczyła 23 miesiące od momentu zmiany właściwości miejscowej na I Urząd Skarbowy.
- brak przez okres ponad 15 miesięcy jakichkolwiek działań w zakresie monitorowania prawidłowości złożonych zgłoszeń rejestracyjnych lub aktualizacyjnych,
- brak stosownych działań mających na celu ukaranie osób odpowiedzialnych w spółce za niedopełnienie obowiązków podatkowych w trybie ustawy kodeks karny skarbowy oraz nie wszczęcie natychmiastowych kontroli podatkowych w spółce.

Jednakże pomimo wyżej wskazanych uchybień Prokuratura stwierdziła, iż całość zebranego materiału dowodowego w sprawie nie dała podstaw do przyjęcia, że funkcjonariusze urzędów skarbowych, którzy to byli odpowiedzialni za te nieprawidłowości, wyczerpali swoim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 231 § 1 kk. Co więcej prokuratorzy gdańscy potrafili wprost stwierdzić, iż uchybienia te miały charakter formalno – techniczny i że były winnikiem ponadnormatywnego przeciążenia pracą (sic!)

Przytoczony artykuł wprost przytacza słowa prokurator Wawryluk z Gdańskiej Prokuratury:

Cytat:

„Niezależnie od powyższego nie można przypisać osobom, które dopuściły się uchybień, umyślności w ich działaniu. To jest świadomego i celowego naruszenia obowiązków. Uchybienia te, jak ustalono w toku postępowania, były wynikiem ponadnormatywnego obciążenia pracą i jej wykonywaniem w zastępstwie innych, nieobecnych osób. Były również wynikiem chaosu organizacyjnego. Przejawiał się on brakiem porozumienia i przepływu informacji pomiędzy poszczególnymi komórkami - wylicza Wawryniuk.

Tak więc dowiedzieliśmy się, że wielokrotne zaniedbania skarbowki były spowodowane przepracowaniem urzędników i nieporozumieniem pomiędzy komórkami organizacyjnymi i ponieważ nikt nie działał celowo to są niewinni.

Można się domyslać, że ta sama Prokuratura Okręgowa która nadzorowała kontrolę Prokuratury Rejonowej w Gdańsku wobec Amber Gold w podobny sposób rozgrzeszy sama siebie i w ten sposób państwo prawa zda egzamin po raz kolejny mimo drobnych niedociągnięć które przecież nie spowodowały strat wśród inwestorów, którzy powinni przecież przewidzieć chaos organizacyjny i przeciążenie pracą urzędników skarbowych którzy intensywnie kontrolują rodzimych przedsiębiorców w pocie czoła, ale nie wszystkich i nie zawsze.

Zaprawdę godni uczniowie pana Tuska, który wobec nikogo i za nic nie był odpowiedzialny.

Jeszcze raz należy podkreślić, iż w demokratycznym państwie prawa, gdzie każdy bez względu na zajmowane stanowisko, czy pozycję społeczną winien być równy wobec obowiązujących przepisów urzędnicy, którzy dopuścili się tak wielu uchybień wobec spółki Amber Gold nie ponieśli za to żadnych konsekwencji, a przecież nie trzeba wiadomości specjalnych by stwierdzić, że gdyby do nich nie doszło zapewne niezgodna z prawem działalność Amber Gold zostałaby zatrzymana znacznie wcześniej i wielu obywateli nie utraciłoby swojego majątku. Dlatego też jeszcze raz apelujemy o to, ażeby dokonać weryfikacji okoliczności tej sprawy, wszcząć postępowanie przygotowawcze, które to będzie nadzorowane w odpowiedni prawem dozwolony sposób przez samego Pana Ministra. Nie może bowiem dziwić fakt, iż poszkodowani nie mają już zaufania do organów wymiaru sprawiedliwości, które przecież nieraz ich zawiodły.

Powyżej zostały przedstawione najistotniejsze zagadnienia, których realizację już na tym etapie można wdrożyć w fazę postępowania przygotowawczego i rozpocząć działanie w tym przedmiocie. Nie ma bowiem wątpliwość, iż zarówno prokuratorzy, jak i osoby pełniące funkcję urzędników w Pierwszym, jak i Trzecim Urzędzie Skarbowym w Gdańsku dopuścili się zaniedbań i tego jakby komisja śledcza udowadniać nie musi, to należy do kompetencji wymiaru sprawiedliwości, dlatego też niniejszy apel. W przypadku odpowiedzialności politycznej bez wątpienia należy poczekać na wnioski komisji śledczej. Jednakże nie można przerzucać tej odpowiedzialności w całości na nią i oczekiwać kilkanaście miesięcy na efekty jej pracy. W tych obszarach, w których można działać już w chwili obecnej należy to robić, albowiem każdy dzień zwłoki umożliwia osobom winnym i odpowiedzialnym za szkody tysiący obywateli dalej zasiadać w wymiarze sprawiedliwości, czy na urzędowych stanowiskach, a tak w państwie prawa nie powinno być.

Poza tym apelujemy do Pana Ministra o to, aby w ramach posiadanych przez siebie kompetencji ustalił:

3. Czy syndyk masy upadłościowej Amber Gold Józef Dębiński podjął wszystkie niezbędne czynności w celu ewidencji i odzyskania majątku ze wszystkich źródeł w sposób prawidłowy i zgodny z obowiązującymi przepisami, a w szczególności czy jego działania odnośnie pożyczkobiorców z Amber Gold były adekwatne i rzetelne.

W kontekście zwrotu wierzycielom spółki Amber Gold zagrabionego mienia nie sposób nie wspomnieć o pracy samego syndyka masy upadłościowej spółki Pana Józefa Dębińskiego.

Jednym z głównych zadań syndyka jest przeprowadzenie szeregu czynności w celu zaspokojenia wierzycieli upadłego. Wobec czego syndyk przede wszystkim winien w ramach swoich kompetencji ustalić majątek upadłego, zabezpieczyć go i w razie powstania takiej konieczności odzyskać. Natomiast w przedmiotowej sprawie rodzi się wiele wątpliwości w świetle ustaleń dziennikarzy śledczych oraz niejasnych oświadczeń medialnych samego syndyka Józefa Dębińskiego. Jako przykład w tym kontekście można wymienić bulwersujące oświadczenie syndyka w programie telewizyjnym Uwaga emitowanym w marcu 2016 r w telewizji TVN <http://uwaga.tvn.pl/reportaze,2671,n/proces-amber-gold,197465.html>

który wyemitowany został z okazji zainteresowania tematem Amber Gold przy rozpoczęciu procesu karnego Marcina P. w Sądzie Okręgowym w Gdańsku. W programie tym syndyk masy upadłościowej Józef Dębiński oświadczył, że do chwili obecnej nie odzyskał ok. 50 milionów złotych od osób, które pożyczały pieniądze z upadłej spółki. Oświadczenie takie usłyszeli poszkodowani w tej sprawie. Stan ten zresztą trwa do teraz. Wobec czego nie może dziwić to, iż tego rodzaju informacje wzbudzają wiele kontrowersji i pytań głównie o przyczynę tak ogromnej zwłoki w odzyskaniu pieniędzy, które przecież nie są ukryte ani utracone, nie są nigdzie wywiezione, a jedynie znajdują się u osób znanych syndykowi. Od kilku lat majątek pozostaje bezprawnie w rękach osób nieupoważnionych a urzędnik państwowy mający dokonać egzekucji od wielu lat tego nie dokonał i opowiada w mediach o bliżej nieokreślonych trudnościach zamiast przeprowadzić skuteczną egzekucję wobec osób które na zwrot miały wystarczającą ilość czasu. Zachodzi, wobec tego realne

niebezpieczeństwo, że z powodu nieudolności tego urzędnika majątek ten zostanie bezpowrotnie utracony, bo pobłażliwość korumpuje i zachęca do dalszego uchylania się od powinności spłaty pożyczek.

Jest to tym bardziej niezrozumiałe, gdy weźmiemy pod uwagę choćby restrykcyjne działania komorników, którzy często niesłusznie i brutalnie rekwirowali obywatelom majątek o czym było głośno ostatnimi czasy w mediach. W wypadku syndyka masy upadłościowej, w głośnym przypadku upadłej spółki, gdzie nie ma żadnych wątpliwości, że pożyczkobiorcy powinni oddać pieniądze nic obserwujemy żadnych adekwatnych i skutecznych działań urzędnika odpowiedzialnego za prawidłowy proces odzyskiwania majątku i to od wielu lat.

Poważne zapytania budzą także ustalenia dziennikarzy śledczych w wyżej wymienionym programie sugerujące, że pożyczki mogły być udzielane tylko zaufanym ludziom i w domyśle mogły być to pożyczki udzielane w ostatnim momencie na tzw. „nieoddanie” zwłaszcza tuż przed upadkiem firmy Amber Gold w celu zabezpieczenia jak największej ilości pieniędzy i wyprowadzenia ich z firmy, aby nie dostały się w ręce organów kontrolnych państwa.

Gdyby te obawy miały się okazać słuszne to należy przypuszczać, że nieudolny urzędnik nie będzie w stanie ściągnąć wierzytelności, bo czas ucieka nieubłaganie, ludzie wyjeżdżają, zmieniają się okoliczności prawne a często dochodzi do mataczenia, gdy pożyczek udzielono w celu ukrycia majątku.

Tym samym mając na uwadze dotychczasowe działania syndyka, a zwłaszcza interesy pokrzywdzonych, które to winny być chronione i być na pierwszym miejscu przy każdym podejmowanym przez niego działaniu należałoby zweryfikować jego obecne postępowanie. Należy, dlatego sprawdzić czy faktycznie wypełnia spoczywające na nim obowiązki i działa w dobrze pojętym interesie pokrzywdzonych. W przypadku, gdyby okazało się, iż w wyniku podjętych czynności działania syndyka okazały się nieprawidłowe należałoby niezwłocznie odwołać go z tej funkcji lub jeżeli były by to poważniejsze zarzuty celowego działania na niekorzyść poszkodowanych i sprzyjanie osobom które nie chcą oddać pożyczonych pieniędzy należy zastanowić się nad oddaniem go do dyspozycji organów wymiaru sprawiedliwości by odpowiedział za swoje czyny. Nie może bowiem być tak, że poszkodowani, którzy od organów państwowych doznali tyle zła i niesprawiedliwości w dalszym ciągu nie mogli liczyć na opiekę ze strony państwa i poczucie sprawiedliwości. Z pewnością tego rodzaju sytuacja nie sprzyja rozwojowi demokratycznego państwa prawa i budowaniu zaufania do niego ze strony obywateli.

Powołanie syndyka miało miejsce w czasie panowania innych przepisów odnośnie funkcjonowania Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego i może jest właśnie czas aby jednoznacznie określić grubą linią te działania urzędników z poprzedniego nadania które nie pasują już do dzisiejszego stylu działania państwa tak aby działania poprzednich urzędników lecz wciąż sprawujących funkcję, nie obciążały już obecnej administracji i aby zwykły obywatel nie kojarzył działań syndyka z obecnym porządkiem prawnym w podobny sposób jak nie pasują do obecnej sytuacji działania komorników które zostały pomyślnie zweryfikowane przez trafne działania Ministerstwa Sprawiedliwości.

Powyżej wskazane działania są niezbędne przede wszystkim po to by poszkodowani otrzymali realną, a nie jedynie hipotetyczną szansę odzyskania swoich pieniędzy, które w większości przypadków stanowiły ich wszystkie oszczędności życia. Jeszcze raz należy podkreślić z całą stanowczością, iż tak naprawdę tylko i wyłącznie odzyskanie tych pieniędzy od dłużników upadłej spółki pozwoli chociaż w części zrekompensować krzywdy materialne jakie ponieśli pokrzywdzeni. Majątek dotąd odzyskany przez syndyka Józefa Dębińskiego jest bardzo szczupły i opiewa właśnie na ok 50 milionów. Drugie tyle jest w znanym syndykowi posiadaniu, lecz istnieje obawa utraty tych pieniędzy. Podwojenie dotąd odzyskanej sumy w oparciu o odzyskane pożyczki walnie przyczyni się do możliwości zaspokojenia wierzycieli i odciąży państwo.

Dlatego też jeszcze raz kierujemy apel do Ministra o to by podjął kroki w tej kwestii mające na celu zweryfikowanie działania syndyka i podjęcie odpowiednich ku temu działań w zależności od uzyskanych wyników, a więc apelujemy o zmianę osoby syndyka, albo o podjęcie innych odpowiednich kroków w ramach posiadanych przez Ministra kompetencji mających na celu usprawnienie jego działań. Pokrzywdzeni zasługują bowiem na to by w tej sprawie wszystkie czynności były podejmowane w sposób rzetelny i sumienny przez osoby do tego w pełni uprawnione i kompetentne.

Dotychczasowe nieudolne działania syndyka Dębińskiego w kwestii odzyskania 50 milionów pożyczek budzą obawy co do jego działań w przyszłości. Prosimy więc Ministra Sprawiedliwości, Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobro, aby w ramach swoich kompetencji przejrzał pracę syndyka w tej tak ważnej społecznie sprawie. Prosimy o zmiany które ruszą na przód wieloletnie zaniedbania i doprowadzą do odzyskania bezprawnie przetrzymywanego majątku. Być może zmiana urzędnika będzie tu konieczna a może inne

działania dyscyplinujące. Wierzymy, że można polegać w tej kwestii na Ministrze Sprawiedliwości i Prokuratorze Generalnym w jednej osobie z racji większego zakresu narzędzi które są w tej chwili w jego władaniu i mając w pamięci dobre działania Ministra Ziobro i Wice-ministra Patryka Jaki w podobnej sprawie złej pracy komorników i pomocy jaką uzyskali tą drogą pokrzywdzone osoby.

4. Czy ABW i inne służby specjalne ustaliły jaki majątek został wywieziony za granicę i w jakiej wysokości, jak również gdzie?

Czy ustalono co stało się z majątkiem linii lotniczej OLT? Co stało się ze sprzedanymi udziałami w OLT?

Poszkodowani upatrują szansę na zwrot ich mienia, które to utracili w skutek niezgodne z prawem działania spółki Amber Gold również w podjęciu przez odpowiednie służby specjalne, w porozumieniu z Prokuratorem Generalnym i szefem MSZ, działań zmierzających do odnalezienia ukrytego lub wyprowadzonego z terenu Polski majątku. To że majątek taki istnieje zostało potwierdzone w jednym z wywiadów przez samą przewodniczącą Sejmowej Komisji Śledczej Panią posel Małgorzatę Wassermann.

Wassermann o Amber Gold: "Okolo 600 milionów złotych jest ukrytych w nieustalonym miejscu."

<http://wpolityce.pl/polityka/308255-wassermann-o-amber-gold-okolo-600-milionow-zlotych-jest-ukrytych-w-nieustalonym-miejsce-nasz-wywiad>

Zaznaczenia wymaga fakt, iż jest to pierwsze tak ważne stwierdzenie ze strony przedstawiciela organów kontrolnych. Poprzednia ekipa rządząca nie raczyła zainteresować się tym ważnym dla obywateli zagadnieniem i podjąć odpowiednie kroki.

Poszkodowani mają również świadomość tego, iż czynności pośrednio zmierzające do tego by uzyskali jakkolwiek szansę na odzyskanie utraconego majątku podejmować będzie także Sejmowa Komisja Śledcza, która może wezwać osoby odpowiedzialne za poszukiwanie majątku tj szefów Policji i ABW oraz szefa MSZ i poprzedniego Prokuratora Generalnego, którzy pełnili swoje funkcje w latach 2012-2015 i mogli aktywnie prowadzić działania dochodzeniowe w celu wykrycia majątku ukrytego przez właścicieli Amber Gold. Stąd za bardzo znaczące należy uznać powyższe stwierdzenie o ukrytym majątku w wysokości 600 milionów które padło właśnie z ust przewodniczącej Sejmowej Komisji Śledczej.

Jednakże, co jest powszechnie wiadome, Sejmowa Komisja Śledcza nie dysponuje niezbędnymi narzędziami do podjęcia praktycznych działań w tym przedmiocie. Inne

natomiast instytucje mogą dzięki posiadanym kompetencjom nie czekając na wyniki prac Komisji Śledczej już w tym momencie rozpocząć działania. Jest to istotne, albowiem jak już przeszłość pokazała czas w tej sprawie odgrywa istotne znaczenie.

Jedynie aktualne władze w tym Minister Sprawiedliwości i Prokurator Generalny w jednej osobie wraz z Ministerstwem Spraw Zagranicznych są w stanie udowodnić, że Państwo zaczęło być realne a nie teoretyczne i rozpocząć działania w kraju i za granicą.

Z całą pewnością w omawianej kwestii konieczne jest podjęcie działań we współpracy z nowymi szefami służb specjalnych i Policji oraz ich odpowiednikami w krajach Unii Europejskiej, jak również podjęcie współdziałania Pana Ministra Ziobro z szefem Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Im więcej aktywności będzie się tworzyć i pokazywać tym większe szanse na to by uzyskać oczekiwany efekt. Bierna postawa z pewnością w tej sprawie nie pomaga a tylko i wyłącznie działa na korzyść osób, które ponoszą odpowiedzialność za szkodę tysięcy Polaków.

Zaznaczyć bowiem należy, iż nie tylko wspomniane 600 milionów zostało wyprowadzone z kraju, ale również majątek OLT pochodzący w dużej części z pieniędzy inwestujących w Amber Gold. Majątek ten został sprzedany lub zwrócony firmom zagranicznym, jeżeli był w leasingu.

Odnosząc się do wyżej poruszonego tematu OLT należy wskazać kilka najistotniejszych kwestii. W świetle ustaleń Naczelnej Izby Kontroli (NIK) zawartych w raporcie pokontrolnym <https://www.nik.gov.pl/plik/id,5375,vp,6981.pdf> cała działalność OLT była nieprawidłowa, co więcej stwierdzono, iż jej działania nie były zgodne z obowiązującymi przepisami prawa. Wobec czego zupełnie logicznym działaniem wydaje się obecnie poddanie kontroli prokuratorskiej przepływu całości majątku po upadku firmy OLT finansowanej z funduszy inwestorów lokujących w produkty Amber Gold. Majątek ten bowiem tj. całe wyposażenie OLT łącznie z samolotami były użytkowane w sposób niezgodny z prawem i dlatego przynajmniej niektóre jego składniki z tego powodu powinny podlegać zajęciu i odpowiedniemu zabezpieczeniu do czasu wydania prawomocnych orzeczeń w tym zakresie. Szczególnie bulwersujący i dotąd mało zbadany jest fakt, że Marcin Plichta w momencie ogłoszenia upadłości AG sprzedał swoje udziały w OLT Express Poland warte ok. 20 mln Euro za symboliczne 1 Euro funduszowi powierniczemu PANTA HOLDINGS BV z

Holandii. Żadne dotychczasowe działania instytucji państwowych nie wspomogły poszkodowanych w walce o odzyskanie tego majątku.

Mając powyższe na uwadze apelujemy do Pana Ministra o podjęcie odpowiednich działań w ramach posiadanych na mocy ustawy kompetencji a mających na celu sprawdzenie czy majątek spółki OLT, został wyprowadzony za granicę w tym między innymi samoloty, oraz sprzedane udziały, a jeżeli tak to gdzie obecnie się znajdują i kto je użytkuje. W razie konieczności apelujemy o zwrócenie się o pomoc w tej sprawie do odpowiednich organów krajów Unii Europejskiej. Apelujemy, aby działania powyższe zostały przeprowadzone bez polegania jedynie na działaniach syndyka które wydają się być bardzo powolne i niekompetentne jak np. w sprawie pożyczkobiorców z Amber Gold a ponadto w grę mogą wchodzić działania przestępcze odnośnie użytkowanego majątku, potwierdzone przez NIK i syndyk nie jest w stanie przeprowadzić odpowiednich działań bo nie jest predysponowany do udowadniania aktualnym posiadaczom i użytkownikom majątku OLT że pochodzi on z przestępstwa lub był w bezprawny sposób użytkowany i jedynie działania prokuratorskie mogą dać rezultat.

Wszystkie wyżej wskazane i opisane działania są niezbędne do tego, ażeby zapewnić poszkodowanym realną szansę na odzyskanie o wiele większych sum utraconych przez nich pieniędzy. Nikt nie podjął do tej chwili skutecznych prób odzyskania ukrytego majątku oraz tego pozostającego bezprawnie w prywatnych rękach. Jedynie działania wysokich rangą urzędników tj. szefów Ministerstwa Sprawiedliwości, Prokuratora Generalnego i szefa MSZ we współdziałaniu z organami Unii Europejskiej mogą przyczynić się do odzyskania majątku OLT użytkowanego za granicą oraz odszukania ukrytego majątku spółki Amber Gold. Wnioski z prac Komisji Śledczej mogą być bardzo pomocne, ale będą one głównie dotyczyć ewentualnych błędów poprzednio sprawujących funkcję wysokich urzędników tj. Ministra Sprawiedliwości, Ministra Spraw Zagranicznych i szefów ABW oraz Policji którzy nie dość skutecznie i sprawnie mogli poszukiwać zagrabionego, wywiezionego i bezprawnie użytkowanego za granicą majątku.

Jedynie aktualne władze wykonawcze mogą już teraz, zainicjować zaniechane przez poprzedników działania i na pewno należy do nich Prokurator Generalny i Minister Sprawiedliwości. Dlatego poszkodowani zwracają uwagę Pana Ministra na ten ważny i praktyczny dla nich aspekt sprawy Amber Gold.

5. Apel poszkodowanych do Ministra Sprawiedliwości o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w celu naprawienia szkody powstałej przez niewłaściwe funkcjonowanie urzędów kontrolnych w przeszłości oraz wyłączenie tych urzędów z czerpania profitów ze swojej nieudolności.

Występujemy z propozycją uchwalenia przez Sejm z inicjatywy Ministra Sprawiedliwości zmiany przepisów w prawie upadłościowym i naprawczym w ten sposób, by wierzyciele, którymi są osoby fizyczne poszkodowane znajdowały się w grupie 1-szej wierzycieli by tym samym mieli realne możliwości zaspokojenia swojego roszczenia z majątku dłużnika. W tej chwili po przeprowadzeniu upadłości likwidacyjnej, beneficjentami tego stanu rzeczy są instytucje które współpracowały z Amber Gold przez lata oraz urzędy które zaniedbały kontroli tej firmy jak np. Urzędy Skarbowe. Takie instytucje znajdują się „w kolejce do syndyka” przed inwestorami, których wkład stanowi ogromną większość masy upadłościowej. Oczywiście prawo nie działa wstecz i ewentualna nowa ustawa, która wyłącza profity z udowodnionej nieudolności mogłaby chronić obywateli w przyszłości, lecz można zastanowić się także nad uchwaleniem ustawy naprawczej, swoistej specustawy, wprowadzającej przepisy, w których to zostanie wskazane, iż majątek odzyskany przez syndyka oraz prokuraturę we współdziałaniu z innymi organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości a odnoszący się do spółki Amber Gold. w pierwszej kolejności będzie przeznaczony do zaspokojenia roszczeń poszkodowanych obywateli a nie instytucji państwowych, ale oczywiście tylko w przypadku ustalenia odpowiedzialności tych organów za zaistniałą sytuację.

Prawo, które jest uchwalane w naszym kraju ma być dla obywateli, a nie przeciwko nim. W sprawie dotyczącej spółki Amber Gold już w tym momencie można powiedzieć, bez długotrwałych procesów, czy też ustaleń ze strony Komisji Śledczej, iż doszło do wielu nieprawidłowości ze strony organów państwowych. Obowiązujące prawo nakazuje, aby w przypadku upadłości likwidacyjnej danej spółki wierzyciele byli zaspokajani we wskazanej kolejności. I tak na pierwszym miejscu plasują się chociażby urzędy państwowe, czyli przykładowo Urząd Skarbowy. W przedmiotowej sprawie oznacza to nie innego, jak to, że w pierwszej kolejności zaspokojenie swoich roszczeń uzyska urząd, który mógł z dużą dozą prawdopodobieństwa przyczynić się do utraty przez wiele tysięcy osób ich oszczędności. Dlatego też mając na uwadze przede wszystkim przyczynę powstania szkody po stronie

pokrzywdzonych należy znaleźć odpowiednie rozwiązanie prawne, które pozwoli na sprawiedliwie zaspokojenie istniejących wierzycieli w poczuciu sprawiedliwości a nie tylko bezdusznego prawa które nie bierze pod uwagę przewin jednostek administracji państwowej. Jedną z wnioskowanych propozycji jest specustawa za pośrednictwem, której można byłoby ustalić, że w przypadku potwierdzenia odpowiedzialności organów państwowych za sytuację związaną ze spółką Amber Gold i pokrzywdzenie wielu tysięcy obywateli to oni w pierwszej kolejności zostaną zaspokojeni z odzyskanego majątku spółki, a również, równolegle, że ich szkoda zostanie pokryta w pewnym stopniu z majątku prywatnego winnych urzędników sprawujących swoje funkcje w czasie funkcjonowania Amber Gold albowiem przecież to głównie te podmioty powinny w takiej sytuacji winy ponieść odpowiednie konsekwencje swoich działań. O możliwości odpowiadania swoim majątkiem osobistym winnych urzędników mówiła przewodnicząca Sejmowej Komisji Śledczej Małgorzata Wassermann w wywiadzie w TV Trwam w czerwcu 2016 roku:

<http://tv-trwam.pl/film/polski-punkt-widzenia-20072016>

Wszystkie powyższe propozycje tj. w sprawie zmiany prawa upadłościowego, specustawa naprawcza i obciążenie majątku prywatnego winnych urzędników to interesujące wyjścia, które dadzą satysfakcję poszkodowanym oraz przyczynią się do odciążenia Skarbu Państwa i kieszeni podatnika. To wreszcie okazja, aby sprawiedliwość zatryumfowała mimo obowiązywania restrykcyjnego dla obywateli prawa które nagradza nieudolne a czasem patologiczne działania urzędnicze, to wreszcie będą realne działania, które pozwolą na zgodne z prawem ukaranie finansowe ludzi poprzedniej władzy i odcięcie się od ich poprzednich działań, aby nikt nie kojarzył już tych nieudolnych urzędników z aktualną administracją.

Wnioski Końcowe. Prośba o dobrą zmianę w traktowaniu postulatów poszkodowanych.

Reasumując należy stwierdzić, iż wszystkie wyżej wskazane okoliczności powinny zostać ustalone, a następnie osoby odpowiedzialne za zaniedbania i uchybienia, które miały miejsce w przypadku spółki Amber Gold pociągnięte do odpowiedzialności i poniosły zasłużone konsekwencję. Nie może być bowiem tak, iż w państwie prawa są równi i równiejsi wobec obowiązujących przepisów, że urzędnicy państwowi, których to obywatele obdarzyli swoim zaufaniem źle wykorzystywali swoje stanowiska i powierzoną im władzę niewłaściwie wykonując swoje obowiązki kosztem obywateli, a co za tym idzie ich wieloletniej pracy i poświęcenia.

Również weryfikacja prac syndyka oraz wszczęcie poszukiwań majątku pod nadzorem prokuratury a także działania ustawodawcze mające na celu niedopuszczenie do czerpania profitów z nieudolności przez Urzędy Skarbowe mogą być zdaniem poszkodowanych wszczęte już teraz bez zbędnej zwłoki i równoległe do prac Sejmowej Komisji Śledczej. Apelujemy do Pana Ministra Ziobro, aby nie czekał na zakończenie prac Komisji a jedynie wymieniał się z tą ważną instytucją kontrolną doświadczeniami, aby uzupełniać się nawzajem bowiem każda z tych instytucji tj. Ministerstwo, Prokuratura i Komisja Śledcza ma inne narzędzia do przeprowadzenia swoich działań. Nic nie zastąpi bezpośredniej akcji organu wykonawczego.

Dlatego też apelujemy już na tym etapie o pozytywne rozpatrzenie naszych postulatów w tej jakże ważnej społecznej sprawie. Poszkodowani przez Amber Gold z którymi jesteśmy w kontakcie tylko w niewielkim stopniu w stosunku do możliwości odpowiedzieli na apel o poparcie tej petycji. Organizatorzy redagujący tą petycję, podpisani pod nią, są w kontakcie z tysiącami osób poszkodowanych, wymieniając z nimi maile i telefony, ale tylko kilkaset osób postanowiło uwierzyć jeszcze raz, że ich prośby mogą kogoś zainteresować w kręgach władzy. Wiele osób poszkodowanych przez Amber Gold pisało swoje prośby w przeszłości, lecz odpowiedzi z dawnego kręgu władzy były nieprzychylnie, a większość celebrytów była prześmiewcza wobec naiwniaków, którzy dali się nabić w Amber Gold. Nikt nie interesował się tym, że obywatele inwestowali w legalnie działającą spółkę a wiadomości o patologiach w niej istniejących nie oni posiadali, lecz urzędy kontrolne które nie zdały egzaminu.

Nikt z prześmiewców i aroganckich polityków poprzedniej władzy nie skonstatował że Amber Gold upadło nie z powodu błędów biznesowych które często spotyka firmy na rynku finansowym i że to nie ryzyko inwestycyjne należy wytykać inwestującym w tej firmie. Amber Gold upadło z powodu przekroczenia prawa, na które pozwoliły organy kontrolne mające pionową hierarchię służbową i winni są konkretni urzędnicy państwowi wysokiego szczebla. Nikt o tym nie mówił a wina była przerzucana jedynie na inwestorów.

Teraz może być inaczej. Duża grupa obywateli uwierzyła jednak w zapewnienie nowych polityków, którzy deklarują dobrą zmianę. Jeżeli ta zmiana dotknie nas poszkodowanych osobiście, przekażemy dobrą nowinę do tych naszych znajomych poszkodowanych, którzy nie uwierzyli, lecz są wystarczająco liczni i mogą przekazać ją jeszcze dalej do swoich rodzin i znajomych, do innych obywateli, którzy mając widome znaki tych dobrych zmian będą wiedzieć na kogo postawić w następnych wyborach.

Chcemy takie dobre nowiny odnośnie zmiany w traktowaniu poszkodowanych w tej wielkiej aferze móc przekazać także na naszych stronach internetowych

[REDAKTED]

[REDAKTED]

które będziemy sukcesywnie rozwijać dodając ważne informacje dla poszkodowanych a także sugestie dla sprawujących władzę polityków.

Prosimy Pana Zbigniewa Ziobro, Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego o pozytywne ustosunkowanie się do naszych próśb i postulatów oraz o informowanie nas pismem o podejmowanych działaniach.

Redaktorzy petycji w imieniu wszystkich osób podpisanych na formularzach poparcia:

[REDAKTED]

